

Sygn. akt I C 494/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Zenon Węclawik

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Pietrukiewicz

po rozpoznaniu w dniu 08 lutego 2017 r. K. na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. W. kwotę 7.000,00 zł (siedem tysięcy i 00/100 złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 03.10.2015 r.,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od powódki J. W. na rzecz pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 5.062,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sygn. akt **I C 494/16**

UZASADNIENIE

Powódka J. W., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 56.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3.10.2015 r. oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu żądania wywiodła, że w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 20.05.2015 r. w M. poniósł śmierć jej syn M. S.. Wypadek drogowy został spowodowany przez K. C. (1), kierującego pojazdem marki A. (...), nr rej. (...), który sam też zginął na miejscu zdarzenia. Jedynym pasażerem był syn powódki. Powódka naprowadziła, że tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią jej syna otrzymała łącznie kwotę 28.000,00 zł. Wypłacając zadośćuczynienie w tej wysokości pozwany uznał przyczynienie się poszkodowanego w 30 %. Zdaniem powódki, wypłacone zadośćuczynienie nie kompensuje zaistniałej krzywdy, ponieważ poszkodowany będąc jej jedynym dzieckiem mieszkał z nią nieprzerwanie od urodzenia i tylko ona go wychowywała. Powódka zapewniała mu poczucie bezpieczeństwa i zaspokajała wszelkie potrzeby, on zaś jej troskę odwzajemniał miłością. Łączyła ich zażyła więź rodzinna. Darzyli siebie wzajemnie pełnym zaufaniem i wsparciem. Byli dla siebie życzliwi i serdeczni. Wszystko to przestało nagle istnieć z chwilą wypadku i śmierci syna, którego utratę powódka bardzo przeżyła, co wpłynęło na jej życie osobiste. Jako podstawę prawną swego roszczenia powódka wskazała art. 446 § 4 k.c.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Podniósł, że wypłacone powódce zadośćuczynienie odpowiada jej krzywdzie, przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego do jego śmierci poprzez dobrowolną jazdę z kierowcą bez odpowiednich uprawnień. Wskazał, że syn powódki w chwili wypadku miał 15 lat. Zwrócił też uwagę, że niedługo po wypadku powódka założyła własną rodzinę, która pochłaniała jego uwagę i aktywność życiową, niezależnie od wsparcia bliskich osób z rodziny. Podkreślił, że powódka nie wykazała ponadprzeciętnego procesu jej żaloby mogącego uzasadniać jej roszczenie, w tym poprzez podejmowanie działań zmniejszających traumatyczne przeżycia. Zdaniem pozwanego zadośćuczynienie za krzywdę powinno być stosowne i nie może być źródłem bezpodstawnego wzbogacenia się. W tym kontekście zauważył, że

powódka po śmierci syna otrzymała od pozwanego zadośćuczynienie w wysokości łącznej 28.000,00 zł w związku ze śmiercią jej syna. Poza tym, pozwany zakwestionował datę naliczenia odsetek ustawowych, twierdząc, że należą się one od chwili ustalenia zadośćuczynienia za krzywdę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20.05.2015 r., na obszarze zabudowanym w M., doszło do wypadku drogowego. Nie posiadający prawa jazdy, 17-letni K. C. (2), prowadząc bez należytej ostrożności (z przekroczeniem dozwolonej prędkości 40 km/h) samochód osobowy marki A. (...), nr rej. (...), poruszał się z prędkością co najmniej 133 km/h i wpadł w poślizg, uderzając prawym bokiem pojazdu w przydrożne drzewo. W następstwie wypadku zginęli na miejscu kierowca pojazdu oraz jego 15-letni pasażer – M. S., siedzący na przednim fotelu pasażera. Prowadzony przez sprawcę wypadku samochód objęty był ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej w Česka P. 'ovna S.A., Oddział w Polsce, będącym poprzednikiem prawnym pozwanego. W sprawie przedmiotowego wypadku Komisariat Policji w L. prowadził postępowanie przygotowawcze pod sygnaturą RSD-68/15. W toku śledztwa biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji oraz przebiegu wypadków drogowych M. K. wydał opinię, w której stwierdził kategorycznie, że przyczyną wypadku było nieodpowiedzialne zachowanie kierującego pojazdem, który prowadził pojazd z prędkością rażąco przekraczającą dopuszczalną w terenie zabudowanym. Wskutek tego stracił panowanie nad pojazdem, który wpadł w poślizg i zmienił kierunek ruchu uderzając w drzewo. Postanowieniem z dnia 29.07.2015 r. śledztwo zostało umorzone z uwagi na śmierć sprawcy wypadku.

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa na k. 8 – 10 akt, załączone akta szkodowe nr 20700152689_5 na k. 53v. akt i załączone akta śledztwa (...)68/15, 2Ds 243/15)

Poszkodowany M. S. w chwili śmierci miał 15 lat i uczęszczał do gimnazjum. Był uczniem przeciętnym, ale interesował się wojskiem i militariami. Do chwili wypadku matka powoda nie była związana stale z żadnym mężczyzną. M. S. nie znał swego ojca i był jedynym dzieckiem powódki. Mieszkał z nią od urodzenia. Poza tym, razem z nimi mieszkali rodzice powódki, jej 38-letni brat i 33-letnia siostra. Siostra wyprowadziła się sześć lata temu po zawarciu związku małżeńskiego, brat natomiast wyprowadził się do swojej partnerki życiowej na krótko przed wypadkiem w maju 2015 roku. Matka powódki ma 67 lat, zaś jej ojciec zmarł 4 lata temu. Mieszkanie powódki nie jest duże i składa się z trzech niewielkich pokoi. Wszyscy członkowie rodziny powódki zawsze traktowali się nawzajem z szacunkiem i miłością. Powódka dokładała wszelkich starań, by zaspokoić wszystkie potrzeby syna. Zawsze otaczała go rodzicielską miłością, którą on odwzajemniał. Zawsze pomagał jej we wszelkich pracach domowych, zwłaszcza cięższych. O śmierci syna dowiedziała się przebywając zarobkowo z D. W. w Niemczech i jeszcze tego samego dnia wrócili do Polski. Przez kilka dni po śmierci syna powódka znajdowała się w stanie szoku, była wycofana, przygnębiona i bez kontaktu z otoczeniem, a także płakała i rozpaczała. W okresie kilku następnych miesięcy nie mogła przyjąć do wiadomości faktu śmierci swego syna i przez dwa miesiące pieszo odwiedzała codziennie grób syna, obecnie czyni to co najmniej kilka razy w tygodniu. Grób syna powódki znajduje się w sąsiedniej wiosce w odległości około pięciu kilometrów od domu powódki. Prawo jazdy na samochód osobowy powódka posiada od września 2016 roku. Po śmierci syna powódka wzięła kilka razy krople uspokajające i trzy razy udała się na bezpłatne wizyty u psychologa w szkole i w MOPS, jednak stwierdziwszy, że większe wsparcie dostaje od rodziny i znajomych, zaniechała tej terapii. Pomimo to w zasadzie wycofała się z życia towarzyskiego. Do dzisiaj powódka często i czule wspomina syna, w jej mieszkaniu jest dużo jego zdjęć w różnych miejscach, a pokój w którym zamieszkiwał pozostaje do dzisiaj w takim stanie w jakim był za jego życia. Kilka lat temu wstawiono powódce endoprotezę stawu biodrowego, jednak do dzisiaj nie odzyskała pełnej sprawności z tym związanej i niektóre prace domowe wykonuje z trudem. Pomagają jej w nich, w miarę swoich możliwości, mąż powódki i jej matka. Powódka i jej mąż pracują w zasadzie stale zarobkowo. W ciągu ostatniego roku pracowała jako szwaczka w Czechach za wynagrodzeniem około 1.500,00 zł miesięcznie netto, wcześniej zaś przez trzynaście lat była pomocnikiem operatora maszyn tytoniowych przy pakowaniu gilz papierosowych za wynagrodzeniem odpowiadającym najniższemu krajowemu wynagrodzeniu. Zarobki męża powódki kształtują się również na poziomie najniższego krajowego wynagrodzenia. W dniu 4 lipca 2015 roku powódka zawarła związek małżeński z D. W., którego znała od pięciu lat i z którym mieszkała razem już wcześniej od wielu miesięcy,

jednak tylko podczas weekendów z powodu trzymianowej pracy męża. Pracując w tygodniu mieszkał on w tym czasie w K..

(dowód: zeznania świadka T. P. z dnia 16.12.2016 r. na k. 69-70 akt, zeznania świadka D. W. z dnia 16.12.2016 r. na k. 70v.-71 akt, zeznania świadka M. R. z dnia 16.12.2016 r. na k. 70-70v. akt, zeznania powódki J. W. z dnia 16.12.2016 r. na k. 71-72 akt, pismo powódki na k. 15 – 20 akt i załączone akta szkodowe nr 20700152689_5 na k. 53v. akt)

Pismem z dnia 2.09.2015 r. (...) Spółka Akcyjna w L., działając w imieniu powódki, wezwało pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia należnego powódce za krzywdę po śmierci jej syna.

(dowód: wezwanie do zapłaty na k. 11 – 13 akt)

Decyzją z dnia 20.10.2015 r. pozwany ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 5.000,00 zł z powodu śmierci jej syna. Następnie, decyzją z dnia 11.02.2016 r. przyznał powódce kwotę 40.000,00 zł zadośćuczynienia za krzywdę, z tym że pomniejszył wypłatę do kwoty 23.000,00 zł uznając przyczynienie się poszkodowanego w 30 % i przyznane już wcześniej 5.000,00 zł z tego tytułu.

(dowód: decyzja odszkodowawcza na k. 14 akt i decyzja odszkodowawcza na k. 21 akt i załączone akta szkodowe nr 20700152689_5 na k. 53v. akt)

Sąd zwążył:

Powództwo było uzasadnione jedynie w niewielkiej części.

Odpowiedzialność pozwanego wyznaczona jest granicami odpowiedzialności sprawcy wypadku (art. 34 ust. 1 i art. 35 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - t.j.: Dz.U.2013.392). Normami statuującymi odpowiedzialność sprawcy wypadku są natomiast art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. Zgodnie z nimi, odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną komukolwiek przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi jego samoistny posiadacz, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Zaistnienie warunków odpowiedzialności, określonych tym przepisem pozwala – w przypadku szkody polegającej na śmierci poszkodowanego - na zastosowanie art. 446 § 4 k.c. (jeżeli delikt miał miejsce po 2.08.2008 r. – nowelizacja Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. - Dz. U. Nr 116, poz. 731), zgodnie z którym, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Niewątpliwie, wyrażenie w pieniądzu krzywdy, będącej kategorią niematerialną jest zwykle bardzo trudne. Niemniej jednak, zadośćuczynienie powinno odpowiadać ostatecznie w możliwym przybliżeniu ustalonej krzywdzie – utraconym dobrom osobistym (kompensacyjny charakter zadośćuczynienia). Kompensata majątkowa ma przede wszystkim na celu przewyciężenie przykrych doznań poszkodowanego. Służyć temu ma nie tylko udzielenie należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego (zob.: uchwała SN z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73 - OSN 1974/9/145, wyrok SN z 22 maja 1990 r., II CR 225/90 - Lex nr 9030, wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98 - Lex nr 50884 i wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04 - Lex nr 146356). Ustalenie „krzywdy” ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości (zob.: wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05 - Lex nr 198509, wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03 - Lex nr 327923, wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80 - OSN 1981/5/81 i wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77 - OSN 1978/11/210).

Kompensacie podlega doznana krzywda, szczególnie więc cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Żałoba, którą przechodziła powódka wpływała na jej samopoczucie psychofizyczne i społeczne funkcjonowanie. W jej okresie nastrojów powódki bywał sytuacyjnie obniżony z emocjonalnym napięciem (aczkolwiek nie miała urojeń i myśli samobójczych). Nagła śmierć syna wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne odbiegające w pewnym zakresie czasowym i ich nasilenia od typowych dla procesu żałoby, chociaż zaburzenia te nie okazały się trwale i w stosunkowo niedługim czasie od utraty syna dramatyzm doznań psychicznych powódki został złagodzony. Pozwoliło to ostatecznie na jej powrót do normalnego funkcjonowania oraz odzyskanie prawidłowej orientacji swojej osoby i własnej sytuacji, a także właściwego kontaktu z otoczeniem, chociaż do dzisiaj wspomina syna z rozrzewnieniem. Syn powódki był normalnym i zdrowym, nastoletnim chłopcem. Miał bardzo dobre relacje ze swoją matką, która poza nim nie miała innych dzieci. Zawsze wspierali się nawzajem w codziennych życiowych sprawach. Będąc uczniem gimnazjum zaczął dopiero ogólnie układać swoją przyszłość. Powódka natomiast była już przed wypadkiem syna związana z mężczyzną, który niedługo po śmierci M. S. został jej mężem. Poza tym, powódka mieszkała i mieszka nadal ze swoją matką. Zarówno z jej strony, jak i ze strony swego męża uzyskiwała stale – stosownie do ich możliwości – wsparcie w codziennym życiu. Bez wątplenia – jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z dokumentacji szkodowej – wskutek utraty syna powódka doznała wstrząsu i przeżyć o charakterze traumatycznym, wykraczających w pewnym zakresie ponad miarę przeciętną. Nie naruszyły one jednak trwale jej życia osobistego i rodzinnego. Negatywny skutek wypadku dotknął co prawda sfery emocjonalnej powódki, jej więzi rodzinnych i funkcjonowania w codziennej rzeczywistości, jednakże stosunkowo liczna i bliska rodzina powódki oraz świadczona z jej strony pomoc i wsparcie eliminowały poczucie osamotnienia powódki i umożliwiały odnalezienie się przez nią w nowej rzeczywistości. W tej mierze doświadczała również wsparcia od znajomych i sąsiadów. Wszystkie naprowadzone wyżej okoliczności wyznaczały rozmiar krzywdy powoda podlegającej kompensacie (zob. np. wyrok SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., I ACa

458/12 – Lex nr 1237237 i wyrok SN z dnia 12 września 2013 r., - IV CSK 87/13 – Lex nr 1383297).

Kierując się powyższym należy jednoznacznie stwierdzić, że nie ma obecnie żadnego uzasadnienia dla przyznania powódce zadośćuczynienie za krzywdę w wysokości przekraczającej 50.000,00 zł. Wobec jednak istotnego przyczynienia się poszkodowanego syna powódki do własnej śmierci, polegającego na jeździe z nieletnim kolegą prowadzącym samochód osobowy bez stosownych uprawnień (art. 362 k.c.), należało uznać jego przyczynienie się do szkody na poziomie 30 %, co w konsekwencji ogranicza należne powódce z powyższego tytułu świadczenie do kwoty 35.000,00 zł (zob. m.in. wyrok SN z dnia 20 listopada 2003 r., III CKN 606/00 – Lex nr 550935 i wyrok SA w Szczecinie z dnia 26 marca 2015 r., I ACa 507/14 – Lex nr 1771491). Ustalona wyżej suma przewyższa o 7.000,00 zł świadczenie pieniężne przyznane dotychczas powódce w toku postępowania likwidacyjnego w łącznej wysokości 28.000,00 zł. Nie bez znaczenia pozostaje też kwestia wysokości należnego powódce zadośćuczynienia w odniesieniu do jej stopy życiowej (zob. np. wyrok SN z dnia 27 marca 1979 r., IV CR 46/79 – OSNC 1979/10/199).

Rekapitulując - w świetle okoliczności sprawy i treści art. 446 § 4 k.c. - otrzymane przez powódkę zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez nią krzywdę, powinno być uzupełnione do kwoty 35 tys. zł (czyli o 7.000,00 zł), przy zważeniu nie tylko rodzaju i rozmiaru krzywdy powódki, ale i jej długotrwałości (wyrok SN z 5 maja 1967 r., I PR 118/67 - Lex nr 139132 i wyrok SN z 24 lipca 1969 r., I PR 178/69 - PiP 1970/8-9/412). Okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzoną, wzięto pod uwagę przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny fizycznych i psychicznych następstw wypadku (wyrok SN z 14 kwietnia 1990 r., II CR 42/80 - Lex nr 8225). Kompensacji tak rozumianej nie mógł podważyć aktualny poziom stopy życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05 - OSNC 2006/10/175, wyrok SN z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 - OSNC 2005/2/40 i wyrok SN z 14 kwietnia 1990 r., II CR 42/80 - Lex nr 8225).

Odnośnie odsetek ustawowych zasądzonych od świadczenia głównego, to uwzględniono je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 3.10.2015 r. Należało tutaj mieć na względzie dyspozycję art. 817 § 1 i 2 k.c. oraz treść art. 14 ust. 1 i 2

Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U.2013.392), niezależnie od tego, że zobowiązania z czynów niedozwolonych mają w zasadzie charakter bezterminowy i stan opóźnienia w ich wykonaniu pojawia się dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (zob. np.: wyrok SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 494/08 - Lex nr 518079, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 r., I ACa 930/11 - Lex nr 1127073 i wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 r., I ACa 1405/11 - Lex nr 1109992).

Sąd uznał za wiarygodne zarówno zeznania świadków T. P., M. R., D. W., jak i zeznania powódki. Były one spójne i logiczne oraz wzajemnie koherentne, a także pozostawały w zgodzie z dokumentacją zebraną w sprawie, w tym z aktami szkodowymi. Niewielkie rozbieżności ich zeznań dotyczyły w zasadzie okoliczności irrelevantnych dla rozstrzygnięcia. Fakt, że świadek D. W. był mężem powódki, nie wpłynął – w ocenie Sądu – negatywnie na treść jego przekazu. Zeznania powódki wraz z zeznaniami świadków pozwoliły na ustalenie istotnych w sprawie okoliczności faktycznych, w szczególności w zakresie skutków wypadku drogowego z dnia 20.05.2015 r., w tym przede wszystkim związanych z krzywdą doznaną przez powódkę po śmierci jej syna.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przywołanych przepisów, orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu objęte punktem III wyroku oparte zostało na dyspozycji art. 100 zd. pierwsze in fine k.p.c. (stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu przy zważeniu wygranej powódki w 12,50 % i odpowiednio pozwanego w 87,50 %). Koszty procesu powódki wyniosły łącznie 10.017,00 zł (2.800,00 zł opłata sądowa + 7.217,00 zł zastępstwo procesowe), więc należał się jej zwrot kwoty 1.252,12 zł (12,50 % z 10.017,00 zł). Koszty procesu pozwanego wyniosły 7.217,00 zł i przysługiwał mu od powódki zwrot kwoty 6.314,87 zł (87,50 % z 7.217,00 zł). Ostatecznie zatem należało zasądzić z powyższego tytułu od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.062,75 zł (6.314,87 zł - 1.252,12 zł).